

# Gdybyś tak dziś – Gang Marcela

Bez domu, bez żony  
Jak wicher szalony  
W podróży już od lat  
Swoją los dzierżąc w dłoni  
Za szczęściem w pogoni  
Przebyłeś drogi szmat  
W przygodnych ramionach  
Szukałeś schronienia  
Bez troski trwoniąc czas  
Tak żyjąc z dnia na dzień  
Wciąż wierny zasadzie  
Że żyje się tylko raz  
Ciekawy wciąż świata  
Goniłeś swe lata  
Złudzenia niosły cię  
Wśród gorzkich wydarzeń  
Pozbyłeś się marzeń  
Zgubiłeś cel i sens  
Znudzony zwykłością  
Zmęczony szarością  
Czekałeś wielkich dni  
Jak bańki mydlane  
Przez wiatr przeganiane  
Pękały twoje sny

Ref

Gdybyś tak dziś powrócił znów w swoje strony  
Do tamtych miejsc, w których uczyłeś się żyć  
Gdybyś tak dziś wrócił do starych znajomych  
Do dziewczyny sprzed lat,  
Co kochała cię tak jak nikt  
Gdy w drogę ruszałeś  
W twarz życia się śmiałeś  
Świat wielki wołał: "Bierz!"  
A teraz po latach  
Masz dość tego świata  
Do domu wracać chcesz

W niejednym już barze  
Szukałeś swych marzeń  
Chcąc znaleźć szczęście tam  
Gdy pieniądz w portfelu  
Przyjaciół masz wielu  
A w końcu zawsze sam  
Ref

Gdybyś tak dziś powrócił znów w swoje strony  
Do tamtych miejsc, w których uczyłeś się żyć  
Gdybyś tak dziś wrócił do starych znajomych  
Do dziewczyny sprzed lat,  
Co kochała cię tak jak nikt  
Gdybyś tak dziś powrócił znów w swoje strony  
Do tamtych miejsc, w których uczyłeś się żyć  
Gdybyś tak dziś wrócił do starych znajomych  
Do dziewczyny sprzed lat,  
Co kochała cię tak jak nikt



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych